

Sygn. akt I ACa 370 /14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSO del. Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko Okręgowej Izbie (...) w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 28 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1870/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1. w punkcie trzecim w ten sposób, że dodatkowo zasądza od pozwanej Okręgowej Izby (...) w G. na rzecz powoda S. M. kwotę 29.700 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013r. i w pozostałej części powództwo oddala;**
- 2. w punkcie czwartym o tyle, że obniża kwotę 5.856 (pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych do kwoty 3.719 (trzy tysiące siedemset dziewiętnaście) złotych ;**

II. oddala apelację powoda w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 648 (sześćset czterdzieści osiem) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym .

Tomasz Sobieraj Dariusz Rystał Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 370/14

UZASADNIENIE

S. M. domagał się zasądzenia od (...) Okręgowej Izby (...) w G. kwoty 275.616 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu tytułem odszkodowania stanowiącego utracone korzyści za okres od stycznia 2010r. do stycznia 2013 r. Ponadto żądał zasądzenia kwoty 1320 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu z tytułu zapłaconych podwójnie składek za lata 2007, 2008 i 2009 oraz kwoty 1500 zł z tytułu kosztów poniesionych na porady prawne udzielone zasięgnięte w związku z zaskarżeniem uchwały o zawieszeniu powoda w prawach członka pozwanej izby, obu kwot z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu, a także kosztów procesu.

Pozwana uznała żądanie pozwu do kwoty 3.848 zł z tytułu utraconych korzyści oraz kwoty 300 zł z tytułu opłaconych podwójnie składek za 2008 rok i wniosła o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

Pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda przy przyjęciu jego przyczynienia na poziomie 95%.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 r. i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 3.848 zł, a nadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 r. i w tym zakresie nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, w pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.856 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi powód jest inżynierem budownictwa lądowego z uprawnieniami budowlanymi w specjalności konstrukcyjno – budowlanej, posiada tytuł rzeczoznawcy budowlanego i jest wpisany do centralnego rejestru rzeczoznawców budowlanych. Powód był członkiem (...) Okręgowej Izby (...) z siedzibą w Z. od 2001 r. W dniu 20 grudnia 2005 r. wpłacił na rachunek bankowy tej Izby składki w kwocie 300 zł za 2006 rok oraz na rachunek bankowy Polskiej Izby (...) w W. roczną składkę w kwocie 60 zł i roczną składkę ubezpieczeniową w kwocie 100 zł.

W dniu 15 lutego 2006 r. Krajowa Rada Polskiej Izby (...) w W. podjęła uchwałę o likwidacji z dniem 25 lutego 2006 r. dotychczas działających izb z siedzibami w G. i w Z., a następcą prawnym została (...) Okręgowa Izba (...) z siedzibą w G.. Na podstawie tej uchwały pozwana miała w terminie do dnia 30 marca 2006 r. przejąć protokolarnie dysponowanie rachunkami bankowymi oraz dokumenty członkowskie. Jednocześnie zobowiązano przewodniczących i okręgowe rady obu izb do podjęcia czynności umożliwiających przejęcie. Izba w Z. obowiązków tych nie wykonała w terminie, dopiero w dniu 22 kwietnia 2009 r. przekazano dokumentację aktową. Problemy dotyczyły również zmiany dysponenta rachunku bankowego, gdyż bank posiadał informację od przedstawiciela Izby w Z., który twierdził, że wyłącznie ona jest upoważniona do dysponowania środkami zgromadzonymi na jej rachunku bankowym. Kwota znajdująca się na tym rachunku została złożona do depozytu sądowego, a na mocy postanowienia z dnia 12 października 2011 r. wypłacone pozwanej.

W 2007 roku toczył się proces z powództwa (...) Okręgowej Izby (...) z siedzibą w Z. przeciwko pozwanej Izbie i Polskiej Izbie (...) w W. o ustalenie, że Izba w Z. nie utraciła osobowości prawnej i Izba w G. nie jest jej następcą prawnym. Sąd instancji uwzględnił to żądanie, zaś Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r. zmienił wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Pozwana Izba wobec braku posiadania dowodu wpłaty składek członkowskich powoda za 2006 rok wezwała go pismem z dnia 8 sierpnia 2006 r. do bezzwłocznego zapłacenia zaległych składek za okres sześciu pierwszych miesięcy 2006 r. w wysokości 150 zł pod rygorem zawieszenia powoda w prawach członka izby na posiedzeniu w dniu 31 sierpnia 2006 r. Powód osobiście odebrał wezwanie, lecz nie poinformował pozwanej o wpłacie składek na rachunek izby w Z. i nie udzielił żadnej odpowiedzi na wezwanie, nie przesłał dowodu opłaty składek za cały 2006 rok,

zignorował w ten sposób wezwanie do zapłaty składek członkowskich. W dniu 31 sierpnia 2006 r. została podjęta przez pozwaną uchwała o zawieszeniu powoda w prawach członka pozwanej izby wobec nieuiszczenia przez niego składki członkowskiej. Odpis uchwały z pouczeniem o możliwości odwołania do Krajowej Rady Polskiej Izby (...) w W. doręczono powodowi w dniu 6 września 2006 r. Powód nie wyjaśnił opłacenia składek, nie odwołał się także od uchwały. Jego zachowanie było spowodowane faktem, że nie uznawał pozwanej izby za następcę prawnego izby w Z. i nadal poczuwał się członkiem zlikwidowanej izby. Złożył w dniu 12 września 2006 r. wniosek o wszczęcie postępowania karnego wobec przewodniczącego pozwanej – J. K. za to, że usiłuje wyłudzić od niego ponowną opłatę na rzecz nowo powołanej, nielegalnie działającej izby w G.. Prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Pomimo zawieszenia powoda w prawach członka pozwanej, powód nadal wykonywał swój zawód, prowadził także działalność gospodarczą w zakresie inżynierii i związanego z nią doradztwa technicznego. Opłacał składki za kolejne lata na rzecz Izby z siedzibą w Z.. W roku 2006 powód uzyskał dochód z działalności gospodarczej w wysokości 22.914 zł, w roku 2007 – 28.330,07 zł, w roku 2008 – 47.893,05 zł, w roku 2009 – 10.421,44 zł, w roku 2020 – poniósł stratę w kwocie 310,40 zł. Od 2008 roku zaczął mieć problemy ze zleceniami wobec informacji przekazanej przez pozwaną na stronie internetowej o zawieszeniu go w prawach członka pozwanej oraz przesłaniu takiej informacji do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Ż. i podjął decyzję o zawieszeniu działalności gospodarczej.

W dniu 23 stycznia 2013 r. Krajowa Rada Polskiej Izby (...) w W. na wniosek powoda podjęła uchwałę o stwierdzeniu nieważności uchwały wydanej przez pozwaną Izbę w sprawie zawieszenia powoda w prawach członka jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa. Pozwana wezwała powoda do uregulowania zaległych składek za lata 2007 – 2012 poprzez uiszczenie kwoty 1800 zł. Powód opłacił zaległe składki w dniu 8 lutego 2013 r. Działalność gospodarcza powoda pozostaje zawieszona.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo częściowo, co do kwot uznanych przez pozwaną oraz w dalszym zakresie co do części roszczenia odszkodowawczego.

Sąd stwierdził, że zawieszenie powoda w prawach członka było niezgodne z prawem, co zostało potwierdzone uchwałą Krajowej Rady z dnia 23 stycznia 2013 r., a tym samym bezprawność działania pozwanej izby zgodnie z art. 416 k.c. została wykazana.

Zdaniem Sądu wykazana została także wina pozwanej w postaci niedbalstwa organu pozwanej izby, które polega na podjęciu uchwały o zawieszeniu powoda w prawach członka bez czynności wyjaśniających wpływ opłaty z tytułu składek członkowskich za 2006 rok na rachunek bankowy zlikwidowanej Izby z siedzibą w Z.. Pozwana mogła się zwrócić do zlikwidowanej Izby w Z., do banku, który obsługiwał rachunek zlikwidowanej Izby lub do Polskiej Izby (...) w W., w celu uzyskania stosownych informacji. Podwyższona staranność pozwanej Izby była w 2006 roku uzasadniona tą okolicznością, że dokonane zostały w lutym 2006 roku przekształcenia organizacyjne izb w województwie (...) i istniał spór, czy Izba w Z. powinna dalej funkcjonować czy też jej następcą prawnym jest pozwana. Również w późniejszym okresie, gdy pozwana udzielała informacji do sądu i prokuratury na temat uprawnień członkowskich powoda winna zainteresować się przyczyną zawieszenia powoda w prawach członka i zweryfikować posiadane dane co do opłaconych przez niego składek. Prowadzone przeciwko powodowi postępowanie przed rzecznikiem dyscyplinarnym pozwanej w 2008 roku powinno być dla niej okazją do zweryfikowania faktu opłaty składek przez powoda i wyjaśnienia tej kwestii. Ostatecznie przejęcie przez pozwaną dokumentacji członkowskich izby w Z., co nastąpiło w kwietniu 2009 roku, umożliwiło skontrolowanie podstawy faktycznej zawieszenia powoda.

W ocenie Sądu powód udowodnił również fakt powstania szkody. Z uwagi na treść art. 43 ust. 3 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów powód nie mógł w okresie zawieszenia zgodnie z prawem podejmować się wykonywania samodzielnych funkcji technicznych, co powodowało że jego działalność gospodarcza z czasem przestała przynosić wymierne korzyści finansowe i od 2008 roku doszło do jej zawieszenia.

W odniesieniu do wysokości szkody, Sąd nie podzielił przedstawionego przez powoda sposobu jej wyliczenia. Stwierdził, że powód nie udowodnił, że w latach 2010 – 2013 mógł liczyć na wyjątkowe oferty i zlecenia samodzielnych funkcji

technicznych w budownictwie, budownictwie jego zeznania, że osiągał dochody niekiedy po 20.000 zł miesięcznie nie znalazły odzwierciedlenia w złożonych przez niego zeznaniach podatkowych za lata 2006 – 2011. W ocenie Sądu wyliczenie hipotetycznych utraconych dochodów nie może opierać się na wydruku ze strony internetowej, który dotyczy średniego miesięcznego wynagrodzenia inżynierów budownictwa za pierwszy kwartał 2010 roku, bowiem powód w okresie objętym żądaniem pozwu mógł wykonywać zawód inżyniera, a wskazane dane stanowią wyłącznie średnie zarobki i to za krótki okres oraz dane te nie stanowią żadnego odniesienia do dotychczasowych rzeczywistych dochodów uzyskiwanych przez powoda z działalności gospodarczej za poprzednie lata, gdyż w żadnym roku powód nie uzyskał rocznego dochodu sięgającego kwoty 91.872 zł.

Sąd dokonał wyliczenia utraconych korzyści w sposób odnoszący się do rzeczywistych dochodów powoda uzyskiwanych z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w poprzednim okresie uwzględniając dane zawarte w zeznaniach podatkowych. Sąd przyjął za podstawę obliczenia trzy lata, w których dochody powoda były najwyższe, czyli 2006, 2007 i 2008 rok i po zsumowaniu tych dochodów i podzieleniu przez trzy lata wyliczył średni roczny dochód w latach możliwy do osiągnięcia przez powoda w kwocie 33.000 zł. W konsekwencji powyższego ustalił szkodę na kwotę 99.000 zł.

Na podstawie art. 362 k.c. Sąd pomniejszył powyższą kwotę o 80% przyjmując, że powód w takim co najmniej stopniu przyczynił się do powstania i rozmiaru szkody. Powód z przyczyn subiektywnych nie uznawał legalności działania pozwanej Izby natomiast pisma, wezwania i uchwały pochodzące od pozwanej lekceważył, nie zareagował na wezwanie pozwanej izby do zapłaty składek, nie złożył odwołania, nie przedstawił pozwanej dowodu opłaty składek za cały 2006 rok. Zaniechanie wykorzystania środków zaskarżenia przysługujących poszkodowanemu w celu zmiany lub uchylecia postanowienia wydanego niezgodnie z prawem w postępowaniu administracyjnym może stanowić podstawę zastosowania art. 362 k.c. Powód znał konsekwencje zawieszenia w prawach członka, wiedział o nieprawidłowości podjętej uchwały i zaniechał jakichkolwiek działań mogących usunąć te nieprawidłowości. Także dalsze zaniechania powoda, który nie podjął żadnych starań o uchylene uchwały przez następne lata 2007 – do końca 2012 roku wskazują przyczynienie się do rozmiaru szkody. Odsetki zasądzone zostały od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Co do drugiego żądania zapłaty kwoty 1320 zł opartego na art. 405 k.c. Sąd uwzględnił go do kwoty uznanej przez pozwaną mając na względzie, że fakt opłacenia dwukrotnie składki za 2008r. został wykazany, brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że pozwana jako następcą prawną Izby w Z. otrzymała od powoda składki za inne lata. Żądanie zapłaty 1.500 zł z tytułu szkody poniesionej przez powoda jako wydatki na porady prawne Sąd nie uwzględnił uznając, że dowody w postaci kopii paragonów nie pozwalają na ustalenie, czy pozostają one w związku z zaskarżeniem przez powoda uchwały pozwanej.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go w zakresie oddalającym żądanie oraz co do kosztów procesu i zarzucił:

- naruszenie art. 229 k.p.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie, że pozwana oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 19 listopada 2013r. przyznała wysokość hipotetycznego dochodu, który powód mógł uzyskać w okresie objętym pozwem;
- naruszenie art. 362 k.c. przez jego błędne zastosowania i uznanie, że powód przyczynił się do powstania i rozmiaru szkody w 80 %;
- naruszenie art. 415 k.c. poprzez błędny brak ustalenia, że pozwana spowodowała konieczność podwójnego uiszczenia przez powoda składek za lata 2007 i 2009;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że powód nie wykazał związku przyczynowego poniesionych wydatków na pomoc prawną w kwocie 1500 zł;

- naruszenie art. 100 k.p.c. przez jego niezastosowanie i błędne określenie zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, w wyniku pominięcia, że rozstrzygnięcie sprawy zależało od oceny Sądu.

W oparciu o powołane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 258.336 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013r. oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna częściowo.

Kontrola instancyjna nie wykazała nieprawidłowości w zakresie ustalenia okoliczności stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował przyjmując za własne. Zarzuty apelującego zasługiwały na uwzględnienie jedynie w zakresie dotyczącym określenia stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody i jej rozmiaru, a w pozostałej części jako niezasadne nie dawały podstaw do korekty zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego analiza akt sprawy nakazuje uznać, iż w toku postępowania nie zostały ujawnione okoliczności pozwalające na ustalenie utraconych przez powoda korzyści za lata 2010-2012 na kwotę wyższą niż 99.000 zł. W szczególności nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. w zakresie, w jakim powód postuluje, że wysokość hipotetycznego dochodu powoda w kwocie 7.656 zł miesięcznie została przez stronę pozwaną przyznana w toku postępowania, a mianowicie w trakcie rozprawy z dnia 19 listopada 2013r. W myśl art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Za takie fakty należy rozumieć wszelkie fakty potwierdzone, jako zgodne z prawdą, przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia wiedzy złożonego w każdym stadium danego postępowania. Oświadczenie strony, które ma być podstawą ustalenia w trybie art. 229 k.p.c. należy odczytywać z uwzględnieniem kontekstu, w jakim zostało złożone oraz w połączeniu z całokształtem okoliczności sprawy i wyrażonego przez tę stronę stanowiska w sprawie. Sąd Apelacyjny po zapoznaniu się z zapisem elektronicznym przebiegu rozprawy z dnia 19 listopada 2013r. doszedł do przekonania, że wypowiedzi pełnomocnika strony pozwanej, na którą wskazuje powód w apelacji, nie można zinterpretować jako przyznania faktu, że powód utracił dochód w wysokości odpowiadającej średniej wysokości dochodu inżyniera budownictwa za pierwszy kwartał 2010 roku, ujętego w przedstawionym przez niego wydruku ze strony internetowej. Przede wszystkim wypowiedź ta nie uprawnia do uznania, że pozwana zaakceptowała dane zawarte w niniejszym wydruku jako podstawę określenia szkody powoda. Pozwana oświadczyła jedynie, że nie neguje informacji tam zawartych oraz że hipotetyczny dochód powoda mógłby się w tej wysokości kształtować. Nie jest to jednak jednoznaczne z przyznaniem, że utracone przez powoda korzyści za każdy miesiąc objęty żądaniem osiągnęły ujętą w wydruku kwotę. Przyznanie, o jakim stanowi art. 229 k.p.c. oznacza, że określona okoliczność stanowiąca element stanu faktycznego będącego podstawą żądania jest bezsporna. Przyznanie, jak stanowi przywołany przepis, nie może budzić żadnych wątpliwości, a zatem w świetle całokształtu okoliczności sprawy winno być oczywiste, że fakt, z którego powód wyprowadza roszczenie, strona przeciwna uznaje za istniejący. W danym przypadku pozwana potwierdziła jedynie dane zawarte w wydruku ze strony internetowej nie wykluczając tego, że hipotetyczny dochód powoda mógłby kształtować się w tej wysokości. Pozwana jednak nie przyznała, że realny dochód powoda, który zdołałby osiągnąć, gdyby dalej prowadził działalność gospodarczą, a jego członkostwo w pozwanej Izbie nie zostałyby zawieszony, odpowiadałby tym hipotetycznym założeniom. Brak zanegowania informacji zawartych w omawianych wydrukach w żadnym razie nie może zostać zinterpretowany jako przyzwolenie do zastosowania ich do określenia utraconych przez powoda korzyści. Przyznanie w rozumieniu art. 229 k.p.c. winno przybrać formę wyraźnego oświadczenia wiedzy, natomiast pozwana na żadnym etapie postępowania nie potwierdziła, że utracone przez powoda korzyści za każdy miesiąc objęty żądaniem wyniosły 7.656 zł.

Podkreślić należy, że jakkolwiek ustalenie rozmiarów szkody w postaci utraconych korzyści jest zabiegiem trudnym, wymaga bowiem wyliczenia spodziewanego, przypuszczalnego stanu majątku, który urzeczywistniłby się, gdyby nie została wyrządzona szkoda, to jednak nie może opierać się wyłącznie na hipotetycznych założeniach. Obowiązek

wynikający z art. 6 k.c. i w jego procesowym odpowiedniku, art. 232 k.p.c., wymaga przedstawienia dowodów potwierdzających z możliwie najwyższym prawdopodobieństwem, graniczącym niemal z pewnością, że uzyskanie korzyści w określonej wysokości nastąpiłoby gdyby nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę. Przedstawione przez powoda wydruki zawierające informację o średnim miesięcznym wynagrodzeniu inżyniera budownictwa za pierwszy kwartał 2010 roku jedynie uprawdopodobniają okoliczność, że osiągnięcie przez powoda takiego dochodu było możliwe i temu strona pozwana nie zaprzeczyła, jednakże powód nie zaoferował dalszych dowodów pozwalających na weryfikację tych danych oraz na ocenę ich przydatności dla ustalenia rzeczywistych możliwości uzyskania przez powoda dochodu w okresie objętym sporem. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w świetle wymogu z art. 6 k.c. nie są one wystarczające do ustalenia, że gdyby nie doszło do zawieszenia powoda w członkostwie w pozwanej Izbie mógłby on uzyskać dochód miesięczny w kwocie 7.656 zł. Wydruki, jakie przedstawił powód, stanowią jedynie dowód na okoliczność tego, że średni dochód inżyniera budownictwa według pozyskanych danych statystycznych przez podmiot, który pracował niniejszą informację, wyniósł powyższą kwotę i to wyłącznie w pierwszym kwartale 2010 roku. Materiał ten nie stanowi jednak żadnego dowodu na wysokość możliwości zarobkowych powoda, jakie posiadałby, gdyby nie doszło do bezprawnego działania pozwanej. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela argumentację Sądu I instancji przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co czyni zbędnym jej powielenie. Dokonanie ustaleń w zakresie utraconego przez powoda dochodu, w odniesieniu do wysokości dochodu uzyskiwanego przez powoda w poprzednich latach, opiera się na najbardziej miarodajnych danych i zasługuje na akceptację. Zarzut powoda, że po roku 2006 funkcjonowała w obrocie uchwała pozwanej wydana z naruszeniem prawa, nie dawał podstawy do ustalenia utraconego dochodu w wyższej kwocie, powód bowiem nie dowiódł tego, czy i w jakim zakresie okoliczność ta miała wpływ na wysokość jego dochodów w latach 2006-2008 przyjętych za podstawę ustalenia świadczenia, skoro faktycznie korzystał z zaświadczenia wydanego przez Izbę z siedzibą w Z.. Również twierdzenia powoda, iż okres objęty żądaniem charakteryzował się bardzo dobrą koniunkturą w budownictwie należało uznać za nieskuteczne, albowiem powód nie podjął adekwatnej do tych twierdzeń inicjatywy dowodowej umożliwiającej ustalenie, na ile koniunktura ta przekładała się na możliwości uzyskania przez niego dochodu odpowiednio wyższego niż w poprzednich latach.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, iż nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego, że kwota 99.000 zł winna stanowić podstawę wyliczenia należnego powodowi świadczenia z tytułu utraconych korzyści za okres od stycznia 2010 roku do stycznia 2013 roku.

Za częściowo trafny Sąd odwoławczy uznał natomiast zarzut naruszenia art. 362 k.c. dochodząc do przekonania, że ocena okoliczności faktycznych, które doprowadziły do powstania szkody, leżących po stronie powoda i po stronie pozwanej, nie uzasadnia przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody i jej zakresu na poziomie 80 %. W pierwszej kolejności stwierdzić jednak należy, iż nie są trafne argumenty powoda co do tego, że w sprawie brak podstaw do zastosowania art. 362 k.c. W apelacji powód podniósł, że pozostawał w przekonaniu, że pozwana wiedziała o tym, że uiszczył on składki na rzecz Izby w Z., a pochodzące od niej wezwanie stanowiło konsekwencję kwestionowania skuteczności zapłaty składek na rzecz tej Izby i wynik istniejącego sporu między nimi. W sprawie nie zostały jednak wykazane okoliczności pozwalające na przyjęcie, iż taka była przyczyna działań pozwanej. W szczególności powód nie uzyskał od pozwanej informacji pozwalającej sądzić, że ta wie o tym, że uiszczył on składki na rzecz jej poprzednika prawnego. Z treści pism kierowanych do powoda przez pozwaną przed podjęciem uchwały o jego zawieszeniu w żaden sposób nie wynika, że wezwanie do opłacenia składek na rzecz pozwanej jest wynikiem braku akceptacji uiszczenia tych należności na rzecz Izby w Z., bądź stanowi konsekwencję sporu wywołanego uchwałą o likwidacji Izby w Z.. Okoliczność, iż powód posługiwał się zaświadczeniem o przynależności do Izby (...) wydanym przez Izbę w Z. również nie świadczy o tym, że pozwana wiedziała o zapłaceniu składek, a jedynie wskazuje na to, że pozwana winna była kwestię uiszczenia przez powoda składek poddać wnikliwej weryfikacji. Analogicznie należy ocenić zgłoszenie przez powoda zawiadomienia o przestępstwie, które zakończyło się odmową wszczęcia dochodzenia, gdyż fakt ten nie oznacza, że pozwana posiadała pozytywną wiedzę o uiszczeniu przez powoda wymaganych składek. Nie mogą mieć decydującego znaczenia okoliczności, które wystąpiły w 2010 roku i w późniejszym okresie, albowiem choć powód dochodzi odszkodowania wyłącznie za lata 2010-2012, to źródłem powstania szkody w tym okresie

było funkcjonowanie w obrocie prawnym uchwały pozwanej z dnia 1 sierpnia 2006r., a powoływane przez powoda okoliczności nie uzasadniały odstąpienia od podjęcia czynności mających na celu jej wzruszenie.

Zgodzić się należy z powodem, że w sprawie zaistniały okoliczności, które nakazują na odmienną ocenę znaczenie postawy pozwanej i postawy powoda w zakresie mającym wpływ na wystąpienie szkody. Jakkolwiek bowiem powód nie był uprawniony by sądzić, iż pozwana wie o uiszczeniu przez niego składek, to już miał podstawy do przyjęcia, że pozwana posiada realną możliwość, aby ustalić tę okoliczność, a co więcej, wiedziała ona o wystąpieniu zdarzeń, które nakazywały jej zweryfikowanie, czy jej wezwanie do uiszczenia zaległych składek za 2006 rok jest uzasadnione. Choć powód wobec pozwanej nie ujawnił swojego stanowiska i nie przedstawił żadnych wyjaśnień, to po podjęciu przez nią uchwały o zawieszeniu członkostwa wystąpił z zawiadomieniem o przestępstwie powołując się na fakt opłacenia składek oraz legitymował się zaświadczeniem wydanym przez Izbę w Z. o przynależności do Izby (...) w 2006 roku, o czym pozwana wiedziała. Zaniechanie przez powoda odwołania się od uchwały pozwanej o jego zawieszeniu było częściowo usprawiedliwione, gdyż w wyniku podjęcia przez Krajową Radę Polskiej Izby (...) w W. uchwały o likwidacji z dniem 25 lutego 2006 r. dotychczas działających izb, w tym Izby w Z. powstał spór dotyczący skuteczności tej uchwały, zaś w 2007 roku toczył się proces z powództwa (...) Okręgowej Izby (...) z siedzibą w Z. przeciwko pozwanej Izbie i Polskiej Izbie (...) w W. o ustalenie, że Izba w Z. nie utraciła osobowości prawnej i Izba w G. nie jest jej następcą prawnym, w którym sąd I instancji uwzględnił powództwo, a zostało ono oddalone dopiero w wyniku apelacji przez sąd odwoławczy, co świadczy o tym, że przekonanie powoda o bezprawności działania pozwanej jako następcy prawnego Izby w Z. nie było oczywiście bezpodstawne. Niewątpliwym jest to, że pozwana mimo posiadanych możliwości nie podjęła z własnej inicjatywy żadnych czynności w celu weryfikacji okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zawieszenia członkostwa powoda, również wówczas, gdy przejęła dokumentację od zlikwidowanej Izby w Z. i dopiero podjęcie przez powoda czynności skutkujących stwierdzeniem w dniu 23 stycznia 2013 r. przez Krajową Radę Polskiej Izby (...) w W. nieważności uchwały wydanej przez pozwaną w sprawie zawieszenia powoda w prawach członka wyeliminowało ją z obrotu prawnego.

Zarzut, jaki należy postawić powodowi, sprowadza się do tego, że nie wykazał nawet najmniejszej woli w celu wyjaśnienia bezpośrednio z pozwaną kwestii opłacenia przez niego składki członkowskiej za 2006 rok. Powód całkowicie zignorował skierowane do niego wezwanie uznając pozwaną za podmiot nieuprawniony i działający nielegalnie, do czego jednak nie był uprawniony, mimo powstałego sporu między izbami, albowiem to nie do niego należała ocena, czy uchwała podjęta przez Krajową Radę Polskiej Izby (...) w W. o likwidacji z dniem 25 lutego 2006 r. Izby w Z. jest skuteczna. Od osoby należycie dbającej o swoje interesy należy wymagać, aby wstrzymywała się od działań, które mogą narazić ją na szkodę i podjęła czynności w celu wyjaśnienia swojej sytuacji, w szczególności, jeśli nie są one kosztowne, skomplikowane lub w inny sposób utrudnione. Powód zatem, niezależnie od osobistych zastrzeżeń, czy pozwana jest uprawniona do kierowania do niego przedmiotowego żądania, winien w zwięzły sposób przedstawić jej swoje stanowisko w sprawie. Zaniechanie w tym zakresie bezpośrednio wpłynęło na podjęcie przez pozwaną uchwały uznanej później za naruszającą prawo, albowiem pozwana wobec powstałego sporu i trudności w przejęciu dokumentacji od poprzednika prawnego miała ograniczone możliwości ustalenia, czy powód uiszczył należną składkę. Okoliczności rozpatrywanego przypadku nakazują również uznać, że brak działań powoda bezpośrednio skierowanych na uchylenie tej uchwały poprzez wykorzystanie zwykłych środków odwoławczych, przyczynił się do powstania szkody. Choć odwołanie od niekorzystnej uchwały jest prawem osoby zainteresowanej, a nie jej obowiązkiem, to powód będąc świadomy tego, że uchwała opiera się na nieprawdziwych okolicznościach oraz może ograniczyć jego możliwości zawodowe, poprzez brak swojej aktywności przyczynił się do tego, że pozostawała ona w obrocie prawnym aż do czasu stwierdzenia jej nieważności. Między jego zaniechaniem a zdarzeniem powodującym szkodę zachodzi adekwatny związek przyczynowy, albowiem gdyby powód skorzystał z przysługujących mu środków odwoławczych kwestia uiszczenia składek zostałaby wcześniej wyjaśniona.

Rozważając znaczenie postawy stron dla powstania szkody Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do ich różnicowania. Zarówno dochowanie przez pozwaną należytej staranności wymaganej w okolicznościach powstałego sporu i problemach związanych z przejęciem dokumentacji likwidowanej izby oraz podjęcie wzmożonych czynności wyjaśniających, czy należąca od powoda składka została uregulowana, jak również

oczekiwana w tych okolicznościach aktywność powoda w celu wyjaśnienia pozwanej powyższej kwestii mogłyby wyeliminować powstanie zdarzenia, jakie zrodziło szkodę, tj. wydanie i stosowanie uchwały pozwanej o zawieszeniu powoda w prawach członka pozwanej Izby. Stanowiska i zachowania obu stron opierały się na akcentowaniu własnych racji, bez uwzględnienia argumentów mogących świadczyć na korzyść strony przeciwnej. To ostatecznie doprowadziło do tego, że uchwała pozwanej z dnia 31 sierpnia 2006 r. opierała się na nieprawdziwych okolicznościach, a żadna ze stron nie przystąpiła do ich wyjaśnienia w taki sposób, jaki w okolicznościach sprawy należało od nich obiektywnie oczekiwać.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że powód przyczynił się do powstania szkody w 50% i na tej podstawie dokonał korekty orzeczenia Sądu I instancji zawartego w punkcie III w ten sposób, że dodatkowo zasądził na rzecz powoda kwotę 29.700 zł. Należne powodowi świadczenie z tytułu utraconych korzyści wyniosło bowiem, przy przyjęciu 50 % przyczynienia się, kwotę 49.500 zł (50% z 99.000 zł). Ponieważ Sąd Okręgowy z tego tytułu zasądził w punkcie I wyroku kwotę 19.800 zł, do zasądzenia pozostała kwota 29.700 zł (49.500 zł – 19.800 zł). O odsetkach należało orzec zgodnie z żądaniem, na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W pozostałym zakresie zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o zgłoszonych roszczeniach nie zasługiwały na aprobatę. W odniesieniu do roszczenia o zwrot podwójnie uiszczonych składek stwierdzić należy, że jego uwzględnienie wymagało wykazania przesłanek z art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., w tym w szczególności tego, że pozwana pobrała kwoty w wysokości podwójnych składek za lata 2007 i 2009. Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że dowody, które przedstawił powód, nie pozwalają na ustalenie, że pozwana bezpodstawnie wzbogaciła w tym zakresie. Również dokument przywołany na potwierdzenie poniesienia wydatków w zakresie pomocy prawnej poniesionej w celu zaskarżenia uchwały, wbrew stanowisku apelującego, nie dowodzi istnienia wszystkich okoliczności niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w tym zakresie wynikających z art. 415 k.c.

Uwzględniając ostateczny wynik sprawy, Sąd Apelacyjny dokonał korekty rozstrzygnięcia zawartego w punkcie IV wyroku co do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, przy przyjęciu, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 18%, a pozwana wygrała proces w 82%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 12.217 zł, w tym 5.000 zł opłata od pozwu i 7217 zł wynagrodzenie pełnomocnika procesowego i opłata od pełnomocnictwa, zaś koszty pozwanej to kwota 7217 zł z tytułu działania pełnomocnika procesowego. Po wzajemnym rozliczeniu, na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzeniu na rzecz pozwanej podlegała kwota 3.719 zł. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, jak postulował skarżący w zarzutach apelacyjnych, albowiem wynik rozstrzygnięcia w sprawie jest konsekwencją braku udźwignięcia przez powoda ciężaru dowodu, a nie wynikiem ustalenia wysokości świadczenia według uznania Sądu.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Koszty powoda to kwota 5.400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w 12%, a zatem zwrotowi na jego rzecz podlegała kwota 648 zł. Pozwana nie podjęła aktywności w postępowaniu apelacyjnym i nie wniosła o zwrot kosztów tego postępowania.

Tomasz Sobieraj Dariusz Rysta Eugeniusz Skotarczak